

W odpowiedzi na pismo z dnia 16 marca 2012r. informuję iż prowadzenie szkół podstawowych, gimnazjów i przedszkoli jest zadaniem własnym gminy. Na realizację zadań oświatowych (tylko w zakresie prowadzenia szkół podstawowych i gimnazjów) gminy otrzymują subwencję oświatową liczoną na każdego ucznia. W relacji do rzeczywistych kosztów utrzymywania szkół jest ona niewystarczająca i Gmina Niwiska zmuszona jest dołożyć ze środków własnych do pokrycia wydatków bieżących. Taki sposób finansowania oświaty z budżetu państwa nigdy nie pokrywał wydatków na szkoły podstawowe i gimnazjum, a w powiązaniu z pogłębiającym się niżem demograficznym powoduje zwiększenie kosztów utrzymania tych szkół. Taka sytuacja wymusza na samorządzie najbardziej drastyczne posunięcia w postaci likwidacji placówek oświatowych lub szukaniu innych możliwości reorganizacji placówek oświatowych np. zmianę struktury organizacyjnej szkół, łączenia placówek w zespoły czy przekazanie do prowadzenia na podstawie art.5 ust.5g ustawy o systemie oświaty.

Oświata, szczególnie na obszarach wiejskich stanowi znaczące obciążenie budżetu gmin. Wyraźny niedobór dzieci w wiejskich szkołach podstawowych bezpośrednio wpływa na obniżającą się subwencję oświatową ,co z kolei staje się to powodem narastających trudności budżetowych gminy.

Na oświatę w budżecie Gminy Niwiska 2012 roku przeznaczone jest 6 786 761,16 złotych. Subwencja oświatowa to 4 888 556 zł, naliczona na 598 uczniów; w tym 404 szkół podstawowych i 194 gimnazjum. W roku szkolnym 2010/11 subwencja była naliczona na 625 uczniów: 406 szkół podstawowych i 219 gimnazjum .

W tym roku w naszych placówkach jest mniej 27 uczniów, a należy dodać iż do naszych szkół chodzi 22 uczniów z poza Gminy Niwiska. Zmniejszenie liczby uczniów to automatycznie zmniejszenie subwencji oświatowej dla gminy, np. w tym roku szkolnym subwencja z tego tytułu jest mniejsza o ok. 220 tys. zł.

Jednym z najważniejszych problemów jest system naliczania części oświatowej subwencji ogólnej dla samorządów, który uwzględnia przede wszystkim liczbę uczniów, jako podstawową składową, a nie rodzaj i ilość zadań oświatowych realizowanych w gminach.

Problem funkcjonowania małych szkół przy obecnym systemie finansowania oświaty, z roku na rok staje się w naszym kraju coraz bardziej dramatyczny - w coraz większym stopniu rosną koszty utrzymania placówek. Gminy Niwiska nie jest stać na dokładanie coraz większych środków finansowych do oświaty, a głównym powodem pochylenia się nad funkcjonowaniem szkół na terenie Gminy Niwiska w przyszłości są kłopoty finansowe i Karta Nauczyciela, która nakazuje gminie zatrudniać pedagogów według sztywnych reguł. Zdaję sobie sprawę, że to trudna decyzja ale spowodowana złą sytuacją finansową gminy i brakiem zapowiedzi zmiany w Karcie Nauczyciela. Odejmując od wydatków w budżecie Gminy w dziale oświata zadań nie finansowanych z subwencji tj. między innymi dowóz uczniów, przedszkola to i tak Gmina do subwencji dokłada w roku 2012 ponad 2 mln zł. Co więcej wydatki działu oświata w roku 2012 nie zabezpieczają wydatków całego roku: brak wyrównania roku 2011 wypłaconego do 31.01.2012r. (260 629 zł), brak na wyrównania roku 2012 – kwota ok. 300 tys. zł, brak 2% podwyżki składki rentowej od 1.02.2012r. (ok. 75 tys. zł). Szkoły nie mają zapewnionych wydatków bieżących i tak np. SP Niwiska – pozapłaćcowe wydatki- budżet 2012r. – 111 400zł, gdzie wydatek roku 2011 – 112 329 zł, SP Hucisko 2012r. – 35 200 zł, 2011 – 38 198,51 zł. Gdzie wiadomo, iż nastąpiła podwyżka cen mediów.

Według mnie nauczyciele powinni dobrze zarabiać, ale skoro rząd gwarantuje im podwyżki to powinien zapewnić środki na ich realizację lub wprost wypłacać. Subwencja oświatowa dla Gminy Niwiska w roku 2012 jest większa tylko o 54 520 zł, gdzie skutek podwyżki płac w oświacie (7 % od IX .2011r.) za okres od I do XII. 2012r. daje kwotę 276 000 zł, plus podwyżka zagwarantowana od IX 2012r. (3,8 %) – kwota ok. 50 000 zł, wyrównanie płac roku 2011 – 260 629 zł; razem: 586 629 zł.

Liczba uczniów w poszczególnych placówkach (w nawiasie zameldowanych w obwodzie szkolnym) w roku szkolnym 2011/12

Klasa/ szkoła	Hucisko	Niwiska	Hucina	Siedlanka	Kosowy	Przyłęk	Trześń	Razem rocznik
Kl.0 6/5 latki	8(12) 5/7	29(39) 19/20	10(14) 7/7	14(17) 7/10	10(16) 9/7	16(24) 13/11	19(25) 16/9	
Kl.I	8(8)	17(18)	0(3)	17(15)	8(8)	8(10)	5(7)	63
Kl.II	4(8)	15(16)	5(6)	11(8)	6(7)	9(12)	5(5)	55
Kl.III	9(12)	21(18)	0(6)	19(18)	5(7)	11(11)	7(7)	72
Kl.IV	4(8)	15(17)	3(7)	13(13)	7(8)	15(18)	11(11)	68
Kl.V	8(10)	11(15)	6(7)	14(14)	16(20)	8(10)	9(10)	72
Kl.VI	12(14)	21(19)	0(5)	20(19)	6(9)	7(9)	8(10)	74
Razem I-VI	45(72)	100(142)	24(48)	94(104)	48(75)	58(94)	45(75)	
Razem 0-VI	53	129	24	108	58	74	64	514

W 2008 roku subwencja była naliczona na 682 uczniów, dzisiaj 598 (w tym 22 z poza gminy) to mniej o 106 uczniów . Nauczycieli w 2008 roku było – 87,03 etatu, dzisiaj 78,16 etatu, mniej o 8,87 etatu, (mniej o 2,51 etatu w Hucinie), mniej dwa oddziały w Gimnazjum. Należy dodać ,że liczba godzin w klasach łączonych też była dużo mniejsza. W obecnym roku szkolnym uczniowie w placówkach oświatowych uczą się na 191 godzinach łączonych. Sumując uczniów i porównując do zameldowanych w tym roku szkolnym do naszych szkół nie uczęszcza aż 167 uczniów. Gdy pomnożymy przez średnią subwencję na ucznia 8 174,84 zł to kwota subwencji byłaby większa o 1 365 198,28 zł.

Szkoła finansowo się bilansuje , gdy w oddziale jest 24 uczniów, razem w szkole ok. 124 uczniów, bo płaca pedagoga jest taka sama jak uczy 7 jak i 24 uczniów. Algorytm naliczania subwencji wciąż jest przeliczany na ucznia, nie uwzględnia kosztów, jakie ponosi gmina, gdy ich liczba spada.

Co wpływa na zwiększenie po stronie wydatków w oświacie?

Wpływ na wydatki mają :

1) ciągły wzrost utrzymania budynków (drożeją: gaz, energia elektryczna, woda, śmieci, podatek od nieruchomości, bieżące naprawy i konserwacje), mimo środków przeznaczanych z budżetu Gminy na remonty i inwestycje w obiektach oświatowych, widzimy że stale pojawia się konieczność nowych wydatków.

2) podwyżki dla nauczycieli 7% w 2011 r. i zapisane 3,8 % w 2012 r. co w skali roku przedkłada się na 326 tys. zł,

3) wzrost składki rentowej w 2012r. o 2 % w samej oświacie wyniesie 75 000zł.

4) awans zawodowy nauczycieli, który cieszy bo kadra wykwalifikowana ale też jednak kosztuje,

5) roczny, płacony w 100%, urlop dla poratowania zdrowia, który przysługuje każdemu nauczycielowi 3-krotnie w ciągu jego pracy zawodowej, w naszym przypadku to 2 nauczycieli i konieczność zatrudnienia w ich miejsce nowych osób, skutkuje wydatkiem rządu ok. 80.000 zł,

6) wypłata dodatków wyrównawczych to kwota za 2011r. z pochodnymi 260 629 zł, i tak ; GP – 75 806 zł, SP Niwiska – 31 854 zł, SP Przyłek – 33 962 zł, SP Kosowy – 27 462 zł, SP Siedlanka – 34 747 zł, SP Trześć – 24 281 zł, SP Hucisko – 32 517 zł. Kwota wyrównania na poszczególne stopnie awansu zawodowego nauczycieli: stażysta – 378,98 zł, kontraktowy – 1 671,57 zł, mianowany – 2 598,98 zł, dyplomowany – 3 648,80 zł. W placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Niwiska w roku szkolnym 2011/12 pracują nauczyciele na poszczególnych stopniach awansu zawodowego; nauczyciel stażysta – 2,35 etatu, kontraktowy – 15,24 etatu, mianowany – 19,04 etatu, dyplomowany – 41,53 etatu.

Dodatkowe obciążenia dla samorządów wprowadziła decyzja Ministra Edukacji Narodowej wprowadzająca art. 30a do ustawy z dnia 26 stycznia 1982r. Karta Nauczyciela – w przypadku nie osiągnięcia przez nauczycieli wysokości określonych wynagrodzeń – wypłaty tzw. jednorazowego dodatku uzupełniającego. Regulacja ustawowa nałożyła na samorząd nowy obowiązek finansowy bez zagwarantowania środków na ten cel, co stanowi naruszenie art. 7 ust.3 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym. Wyrównanie pensji dla nauczycieli powoduje, że pomimo szukania oszczędności przez Dyrektorów, Gmina musi wydawać więcej na oświatę.

Potrzebne inwestycje realizujemy głównie ze środków zewnętrznych, bo nie mamy swoich. Pensje nauczycieli są dokładnie określone w Karcie Nauczyciela i nie mamy na to wpływu. Są to ogromne koszty, a pieniądze muszą się znaleźć. Dzieci niestety też więcej nie będzie j. Trzeba realnie spojrzeć na sytuację, w której się znaleźliśmy.

Potrzebne są wspólne działania, aby równo rozłożyć oszczędności, aby poziom usług edukacyjnych był zadowalający, ale dla Gminy możliwy do udźwignięcia.

Obowiązuje zasada racjonalnego wydawania pieniędzy publicznych. Gmina staje przed dylematem: czy w dalszym ciągu utrzymywać tak drogie placówki (kosztem innych inwestycji gminnych), czy szukać innego, bardziej racjonalnego i sprawdzonego rozwiązania?

Jeśli rzeczywiście wejdą w życie zmiany w ustawie o finansach gmin ograniczające możliwość zaciągnięcia kredytów, może się okazać, że Gminy Niwiska nie będzie stać na dokładanie do oświaty. Wtedy nie będziemy mieć już czasu na wypracowanie kompromisu, gdzie możemy zaoszczędzić, ale będziemy zmuszeni obciążyć gminne nakłady na oświatę. Nowa ustawa o finansach publicznych wprowadza rygorystyczne ograniczenia dla samorządów, nie wolno zaciągać kredytów na wydatki bieżące.

Tak więc dwa główne powody reorganizacji w szkołach Gminy Niwiska to rygory budżetowe ustawy o finansach publicznych i prognozy demograficzne.

Zdaję sobie doskonale sprawę jak ważną rolę pełnią szkoły w naszych miejscowościach, gdzie w większości są jedynym ośrodkiem kulturotwórczym, dlatego musimy znaleźć sposób jak przetrwać, jak zapewnić miejsca pracy nauczycielom i obsłudze (wiemy jak ciężko dzisiaj o pracę dla wszystkich), a równocześnie abyśmy mogli wykonywać pozostałe zadania Gminy.

Przejęcie szkoły przez stowarzyszenie jest receptą na uniknięcie likwidacji placówek (zmiany struktury organizacyjnej, która powodowałaby utratę miejsc pracy przez pedagogów), których koszty utrzymania są niewspółmiernie wysokie w stosunku do liczby uczniów. Szkoła przejęta do prowadzenia od samorządu nie może zostać zlikwidowana to gwarantuje ustawa o systemie oświaty. Jeżeli taki podmiot nie chce dalej prowadzić szkoły, to obojętnie w jakim czasie może złożyć wniosek do Gminy o ponowne jej przejęcie. Samorząd ma obowiązek przejąć ponownie szkołę.

Mieszkańcy Gminy (podatnicy) tak jak i władze Gminy dążą do utrzymania placówek oświatowych w poszczególnych miejscowościach, ale też oczekują, iż koszty oświaty będą ustawicznie racjonalizowane, że budżet, który zawsze jest mniejszy od potrzeb będzie sprawiedliwie uwzględniał także wydatki na inwestycje infrastrukturalne, pomoc społeczną, kulturę i sport, bezpieczeństwo publiczne i inne zadania Gminy, a też i Powiatu.

Dlatego aby przetrwać i dobrze funkcjonować należy brać pod rozwagę nie likwidację szkoły - jedynej placówki oświatowej ale przekazanie stowarzyszeniu rodziców, aby zapewnić dziecku poczucie bezpieczeństwa. Z drugiej strony utrzymać miejsca pracy, nie zmieniać stopnia organizacji szkoły, nie likwidować placówki, a tym samym nie zmniejszać zatrudnienia nauczycieli.

Gmina musi zaspokoić interesy wielu środowisk:

środowiska oświatowego, które oczekuje:

- gwarancji zatrudnienia niezależnie od sytuacji demograficznej i stanu finansów gminy,
- zwiększonych nakładów na infrastrukturę i wyposażenie placówek, wzrostu wynagrodzeń, podatników, którzy oczekują:
 - pozostawienia szkoły w niezmienionej organizacji
 - zwiększenia oferty edukacyjnej dla ucznia,
 - możliwości wpływu na funkcjonowanie placówki. Tym samym intensywniejszych relacji między szkołą i nauczycielami, a rodzicami i społecznością,
 - inwestycji infrastrukturalnych i rozwoju we wszystkich kierunkach,
 - możliwości pozyskania środków zewnętrznych przy zapewnieniu wkładu własnego gminy.

Podczas wielu konsultacji w terenie z rodzicami, mieszkańcami, nauczycielami nie słyszeliśmy o samych sukcesach uczniów i szkół, ale o problemach tylko nauczycieli. Szkoła na wsi ma za zadanie nie tylko edukację dzieci. To miejsce integracji, aktywizacji społeczności, które powinno mieć szansę na rozwój. Małe szkoły mogą się stać szansą rozwoju dla setek uczniów – jeśli tylko przedstawiciele samorządu gminy, samorządu wsi i nauczyciele dojdą do porozumienia. Nauka dzieci dalej odbywać się będzie w tych samych klasach, w tym samym miejscu i będzie prowadzona przez to samo grono pedagogiczne. Należy wspólnie wypracować jak najmniejsze skutki dla pedagogów, pracowników zatrudnionych w szkołach, ale też dążyć do wspólnego rozwiązania problemu, do czego zachęcam i jestem otwarta na pomysł reorganizacji placówek oświatowych, ale nie kosztem ucznia.

Wójt Gminy Niwiska

(-) mgr inż. Elżbieta Wróbel